

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Start](#)

Komisarz Potoczniak: Europa musi inwestować w wiedzę

W forum wzięły udział trzy projekty z Polski.

Jak uznał Potoczniak, "europejskim paradoksem" jest to, że mimo iż Europa przoduje w "produkcji" wiedzy, to jednak pozostaje w tyle w jej zastosowaniach. "Musimy położyć nacisk na *trójkąt wiedzy*, czyli edukację, badania naukowe i innowacyjność" - podkreślił.

Forum Nauka w Społeczeństwie 2005 poświęcone było wymianie doświadczeń w dziedzinie popularyzowania nauki oraz dyskusji na temat roli nauki i naukowców w społeczeństwie i gospodarce Unii Europejskiej. Równoległe zaprezentowano 40 przykładowych projektów popularyzujących naukę lub podnoszących kwestie społeczne związane z nauką, które realizowane są w Unii Europejskiej. Trzy przedstawione inicjatywy z Polski to warszawski Festiwal Nauki, Zielona Akcja i Piknik Naukowy Radia BIS.

Na spotkaniu podkreślano, że popularyzacja nauki bardzo rzadko ma formę dialogu. Zwykle jest to monolog naukowca lub popularyzatora skierowany do biernej publiczności. Powstają jednak różne

inicjatywy, które próbują temu przeciwdziałać, takie jak festiwale nauki czy wiedeński projekt zapraszania naukowców do galerii miejskich, żeby wyniki swoich badań przedstawiali w formie atrakcyjnej graficznie we współpracy z artystami.

Ze wstępnych badań Eurobarometru dotyczących postrzegania nauki, przeprowadzonych na 31 tys. osób powyżej 15. roku życia z 25 krajów Unii Europejskiej, wynika, że większość młodych ludzi zainteresowana jest nauką, ale zarazem nauka przedstawiana w szkole oceniana jest jako nudna.

W mediach jest dużo doniesień naukowych z USA, a niewiele z Europy. Jak mówił podczas forum Michel Classen z Komisji Europejskiej, który przedstawiał wstępne wyniki Eurobarometru, dzieje się tak być może dlatego, że nauka europejska ma mniejszą siłę przebicia ze względu na różnorodność języków, przez co "krajobraz językowy europejskich mediów jest pofragmentowany".

Wielu spośród badanych nie ufa nowym technologiom czy zdobyciom genetyki (pytano konkretnie o żywność genetycznie zmodyfikowaną), ale zarazem wierzy w pozytywną rolę nauki w przyszłości. Szczególnie duże zaufanie do nauki daje się zauważyć w nowych krajach Unii.

Uczestnicy forum zgodnie narzekali, że szkoła osłabia w dzieciach ciekawość świata. Mówiono o konieczności uleczenia systemu szkolnictwa i potrzebie przedstawiania nauki w sposób atrakcyjny.

Podczas forum zainaugurowano również portal internetowy o nazwie SINAPSE (Scientific INformAtion for Policy Support in Europe), znajdujący się pod adresem: europa.eu.int/sinapse. Ma on służyć wspólnej dyskusji pomiędzy naukowcami i decydentami na temat polityki wspierania badań naukowych w UE.

Do Brukseli przyjechali gimnazjaliści ze wsi Kamionka Wielka pod Nowym Sączem, gdzie rozpoczęła się Zielona Akcja, byli również studenci zaangażowani w program i organizatorzy trzech projektów. W piątek jedna z gimnazjalistek, Aneta Chochła z Kamionki, przywitała po angielsku w imieniu młodego pokolenia uczestników końcowej Wielkiej Debaty forum. Podkreśliła, że przyszłość Europy zależy od decyzji podejmowanych dzisiaj. W tym czasie w tle wyświetlana była mapa Polski z zaznaczonym Nowym Sączem.

Po zakończeniu forum komisarz Janez Potoczniak spotkał się z grupą osób, w której znaleźli się również gimnazjaliści z Kamionki i organizatorzy Zielonej Akcji, Festiwalu Nauki i Pikniku Naukowego.

Podczas spotkania Potoczniak podkreślał poparcie Unii dla międzynarodowej współpracy i mobilności naukowców, ale pod warunkiem że czyni się to z myślą o ich powrocie do kraju. "Drenaż mózgów może być chwilowo korzystny dla bogatszych krajów, ale na dłuższą metę jest szkodliwy dla obu stron. W ramach Unii Europejskiej mówimy o kooperacji, a nie o imigracji. Każdy rodzaj mobilności naukowej jest pożyteczny, ale robienie biedniejszego kraju jeszcze biedniejszym nie ma żadnego sensu" - przekonywał.

"Jestem świadomy tego, że niektóre kraje Unii Europejskiej mają mniejszy potencjał naukowy od innych. Ich problemem jest konkurencyjność w ramach Unii, jednak nadrzędnym celem jest stymulowanie do konkurencyjności, a nie zniechęcanie do niej. Chodzi o to, żeby dobrzy stawiali się jeszcze lepsi i żeby Unia jako całość była konkurencyjna na światowym rynku" - tłumaczył.

Jak poinformował PAP inicjator Zielonej Akcji i uczestnik forum prof. Tadeusz Rzeżuchowski, w środę w Warszawie grupa z Polski spotka się z premierem Markiem Belką.

<https://laboratoria.net/home/10266.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy